

Sygn. akt XIV C 1067/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2022 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Jan Sterczała

Protokolant p.o. stażysty Oriana Kojalowicz

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2022 roku w Pile

sprawy z powództwa **M. F. (1), A. F., W.**

F. i M. F. (2)

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz M. F. (1) kwotę 79 191 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15.02.2020 roku, w pozostałym zakresie oddala powództwo tej powódki;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki M. F. (1) kwotę 7 417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. zasądza od pozwanego na rzecz A. F. kwotę 46 062 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15.02.2020 roku, w pozostałym zakresie oddala powództwo tego powoda;
4. zasądza od pozwanego na rzecz powoda A. F. kwotę 1000 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, znosi między powodem a pozwanym poniesione koszty zastępstwa procesowego;
5. zasądza od pozwanego na rzecz W. F. kwotę 46 062 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15.02.2020 roku, w pozostałym zakresie oddala powództwo tego powoda;
6. zasądza od pozwanego na rzecz powoda W. F. kwotę 1000 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, znosi między powodem a pozwanym poniesione koszty zastępstwa procesowego;
7. zasądza od pozwanego na rzecz M. F. (2) kwotę 46 062 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15.02.2020 roku, w pozostałym zakresie oddala powództwo tego powoda;
8. zasądza od pozwanego na rzecz powoda M. F. (2) kwotę 1000 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, znosi między powodem a pozwanym poniesione koszty zastępstwa procesowego;
9. odstępuje od obciążania powodów A. F., W. F.
i M. F. (2) nieuiszczonymi kosztami sądowymi;
10. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w

Poznaniu kwoty:

- a) 1960 zł oraz 3081 zł tytułem części nieuiszczonych opłat od pozwu,
b) 818,20 zł tytułem części wydatków związanych z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego.

Jan Sterczała

Sygn. akt XIV C 1067/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 listopada 2020 roku, skierowanym przeciwko (...) Towarzystwo (...) SA z siedzibą w W., powodowie M. F. (1), A. F., W. F. i M. F. (2) wnieśli o zasądzenie od pozwanego:

- na rzecz powódki M. F. (1) kwoty 79.191 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 14 lutego 2020 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;
- na rzecz powoda A. F. kwoty 81.062 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 14 lutego 2020 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;
- na rzecz powoda W. F. kwoty 81.062 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 14 lutego 2020 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;
- na rzecz powoda M. F. (2) kwoty 81.062 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 14 lutego 2020 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu podano, że w dniu 21 czerwca 2018 roku doszło do wypadku komunikacyjnego, na skutek którego, w dniu 4 lipca 2018 roku śmierć poniósł P. F. – mąż i ojciec powodów. Niniejszym pozwem powodowie dochodzą zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego nie kwestionował okoliczności, w jakich doszło do śmierci P. F.. Pozwany zadośćuczynił w części żądaniom powodów przyznając im odpowiednio: 40.809 zł, 28.938 zł, 28.938 zł i 28.938 zł, uznając, że powyższe kwoty są kwotami adekwatnymi i spełniają swoją kompensacyjną funkcję. W ocenie powodów wypłacone dobrowolnie przez pozwanego kwoty były niewystarczające. (k.5-13)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie roszczeń powodów w całości oraz obciążenie ich w całości kosztami procesu według norm przepisanych, kosztami zastępstwa procesowego z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. (k.78-80)

Na rozprawie dnia 6 czerwca 2022 roku strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie. (k.160-160v.)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. F. urodził się (...) w S.. Od 1994 roku pozostawał w związku małżeńskim z powódką M. F. (1). Ich małżeństwo było szczęśliwe i zgodne. Z małżeństwa tego pochodzi trzech synów – A. F., urodzony w roku 1995, W. F., urodzony w roku

1998 i M. F. (2), urodzony w (...) roku. Małżonkowie wraz z dziećmi zajmowali dom jednorodzinny położony we wsi B., który wybudowali na działce otrzymanej od rodziców P. F. i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Rodzina wspierała się w sprawach życia codziennego, wspólnie rozwiązywała problemy.

P. F. zajmował się pracami w ogrodzie. Naprawiał również wszelkie usterki powstałe w domu. Zatrudniony był w oparciu o umowę o pracę na stanowisku mechanika samochodowego, dzięki czemu M. F. (1) mogła poświęcić czas na sprawowanie opieki nad swoim chorym ojcem, który mieszkał wspólnie z małżonkami. Miał problemy z kręgosłupem, w związku z czym na stałe musiał przyjmować leki.

Relacje P. F. z synami były bardzo dobre. Ojciec był dla nich autorytetem. To od niego uczyli się wszelkich prac przydomowych. Ponadto ojciec nauczył ich pływać i posługiwać się narzędziami. Wykształcił w nich chęć do pomocy innym, wspierał w zainteresowaniach. Wspólną pasją ojca i synów było wędkowanie.

W dniu 21 czerwca 2018 roku na drodze wojewódzkiej nr (...) w miejscowości Ś. doszło do wypadku samochodowego. Wypadek został spowodowany przez kierowcę samochodu osobowego marki R. (...), nr rej. (...), który w sposób nieumyślny naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności i nie dostosował prędkości pojazdu do warunków i okoliczności panujących na drodze oraz własnych umiejętności, w następstwie czego na łuku drogi, nie opanował prowadzonego pojazdu i zjechał na prawe pobocze do przydrożnego rowu. Pojazd przewrócił się i nieumyślnie spowodował wypadek, w którym to obrażeń ciała doznały dwie osoby, m.in. P. F..

Bezpośrednio po wypadku P. F. trafił do Szpitala (...) im. dr. A. J. w B.. Hospitalizowany był w Klinice Anestezjologii i Intensywnej Terapii. Stwierdzono u niego m.in. złamanie kręgosłupa na poziomie C5-C6 z przemieszczeniem, złamanie trzonu mostka z niewielkim przemieszczeniem, złamanie wyrostka łokciowego prawego. Podczas pobytu w placówce przeprowadzono zabieg operacyjny zespolenia komory mózgu z innymi miejscami poza czaszką oraz implantacji drenażu komorowego zewnętrznego. Wykonano wiele specjalistycznych badań, w tym: Tomografię komputerową głowy, TK szyi, USG jamy brzusznej i żył kończyn dolnych, RTG klatki piersiowej. P. F. poddano m.in. konsultacji neurochirurgicznej, neurologicznej, ortopedycznej, laryngologicznej, psychiatrycznej.

3 lipca 2018 roku nastąpiło gwałtowne pogorszenie stanu chorego. Wskutek podjętych działań lekarzy stan uległ chwilowej stabilizacji, jednak 4 lipca 2018 roku o godzinie 3:00 nastąpiło pogłębienie niewydolności wielonarządowej i zatrzymanie krążenia w mechanizmie asystolii. Nie podjęto czynności resuscytacyjnych i stwierdzono zgon P. F..

Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Tucholi z dnia 13 marca 2019 roku w sprawie o sygn. II K 604/18.

W chwili zdarzenia sprawcę wypadku łączyła z pozwanym umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, potwierdzona polisą nr (...).

Powódka M. F. (1) o wypadku męża dowiedziała się od swojego szefa. Wraz z szwagrem pojechała wówczas do Szpitala w B.. Następnie często odwiedzała męża w szpitalu. Po pogorszeniu stanu zdrowia P. F. nie miała z nim kontaktu.

Pismem z dnia 14 stycznia 2020 roku powodowie za pośrednictwem firmy (...) S.A. z siedzibą we W. zgłosili pozwanemu szkodę i wezwali go do zapłaty następujących kwot tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 21 czerwca 2018 roku, w wyniku którego śmierć poniósł P. F.:

- na rzecz M. F. (1) – kwoty 150.000 zł,
- na rzecz A. F. – kwoty 100.000 zł,
- na rzecz W. F. – kwoty 100.000 zł,
- na rzecz M. F. (2) – kwoty 100.000 zł.

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany na mocy decyzji z dnia 7 i 11 lutego 2020 roku wypłacił powodom następujące kwoty : M. F. (1) – 40.809 zł, W. F. – 28.938 zł, A. F. – 28.938 zł, M. F. (2) – 28.938 zł, jednocześnie odmawiając przyznania na ich rzecz dalszych kwot tytułem zadośćuczynienia.

Powódka M. F. (1) ma 55 lat i posiada wykształcenie podstawowe. W chwili śmierci P. F. miała 53 lata. Strata męża była dla powódki silnym urazem psychicznym, gdyż stanowił dla niej i dla synów oparcie w sferze zarówno emocjonalnej jak i materialnej. Początkowo nie mogła pogodzić się z jego nagłym odejściem i nieobecnością. Każdego dnia czekała, aż wróci z pracy do domu. Spowodowane było to faktem, iż nie mogła się z nim osobiście pożegnać. M. F. (1) korzystała z pomocy i wsparcia psychologicznego. W chwili obecnej, powódka, mimo poczucia straty i tęsknoty za mężem, jest na etapie reorganizacji w procesie przeżywania żałoby.

Powód M. F. (2) po zdarzeniu z dnia 21 czerwca 2018 roku odwiedzał ojca w szpitalu. Wówczas miał przeczucie, że ojciec może umrzeć. Po jego śmierci powód około 2-3 razy odbył wizytę u psychologa. Jego odejście zaakceptował około 2-3 miesiące po pogrzebie. Obecnie powód ma 22 lata i wraz z braćmi pomaga powódce przy gospodarstwie. Często wspomina ojca.

Powód A. F. po śmierci ojca odczuwał niedowierzanie i smutek. Towarzyszyła mu złość, utrzymująca się do dziś. Fakt straty ojca zaakceptował podczas uroczystości pogrzebowej. Po tym wydarzeniu korzystał z pomocy psychologicznej. Wraz z braćmi skupił się przede wszystkim na wsparciu i pomocy matce. Aktualnie powód pozostaje w związku. Odczuwa lęk przed nieuważnymi kierowcami. Boi się śmierci. Nadal żywi negatywne uczucia, m.in. gniew w stosunku do sprawcy wypadku.

Wypadek ojca, skutkujący śmiercią wpłynęły niekorzystnie na W. F.. Przed ww. zdarzeniem był aktywny, trenował i prowadził zdrowy styl życia. Na skutek jego utraty, powód zaniedbał się, utył, stracił motywację i chęć do działania. W noc śmierci ojca nie mógł spać. Zawdzięcza mu wiele, m.in. naukę chodzenia o kulach, opiekę po wypadku, którego zaznał. Aktualnie nie przejawia zachowań depresyjnych. Towarzyszy mu jedynie poczucie złości i niesprawiedliwości. Powód optymistycznie patrzy na dalsze życie, ma wiele planów.

/odpis wyroku Sądu Rejonowego w Tucholi z dnia 13.03.2019r. (k.20-21), karta informacyjna leczenia szpitalnego (k.26-36), odpis skrócony aktu zgonu (k.37), wydruk dotyczący identyfikacji polisy OC w portalu publicznym (k.38), zgłoszenie szkody (k.39-41), decyzje o wypłacie zadośćuczynienia (k.42-49), opinia biegłej psycholog E. Ł. (k.112-128), przesłuchanie powódki M. F. (1) (k. 104-105), przesłuchanie powoda W. F. (k.105), przesłuchanie powoda A. F. (k.105-106), przesłuchanie powoda M. F. (2) (k.106)/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następującą ocenę dowodów:

Powyżej ustalony stan faktyczny zasadniczo nie budził wątpliwości. W większości był on bowiem bezsporny między stronami. Nie kwestionowano faktu zaistnienia wypadku, zawarcia umowy ubezpieczenia OC i jej treści. Różnica stanowisk dotyczyła przede wszystkim kwestii zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia.

W ustaleniu powyższego stanu faktycznego, Sąd oparł się m.in. na zgromadzonych w aktach przedmiotowej sprawy dokumentach, których autentyczność i wiarygodność nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania. Sąd uznał wszystkie zgromadzone dokumenty za w pełni wiarygodny materiał dowodowy. Przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwoliło na dokonanie ustaleń bardziej ścisłych, w szczególności w zakresie następstw w życiu powodów, wywołanych tragicznym wypadkiem z dnia 21 czerwca 2018 roku. W tym też zakresie – zgodnie z inicjatywą stron, Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe również z osobowych źródeł dowodowych (zeznania powodów) jak i dowód z opinii biegłego.

W niniejszej sprawie sporządzona została opinia lekarska biegłej sądowej z zakresu psychologii – E. Ł.. Opinia ta zdaniem Sądu jest fachowa, rzetelna, spójna, logiczna i zrozumiała. Sporządzona została przez specjalistkę dysponującą nie tylko specjalistyczną wiedzą, ale i niezbędnym doświadczeniem życiowym. Analiza treści opinii pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, iż została ona opracowana zgodnie z zasadami wiedzy fachowej, po

dokładnym zapoznaniu się ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Została poprawnie skonstruowana, a poczynione przez biegłą ustalenia i wnioski znajdują w treści opinii należyte uzasadnienie.

Zeznania powodów były zdaniem Sądu niewyreżyserowane i złożone w sposób szczerzy i spontaniczny. Znalazły swe potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy. Powodowie przedstawili fakty w sposób wiarygodny i obiektywny, bez wyolbrzymiania doznanej traumy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne w części.

W pozwie z dnia 17 listopada 2020 roku powodowie sformułowali roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia. Roszczenia te wiążą się ze śmiercią P. F., który poniósł śmierć na skutek wypadku z dnia 21 czerwca 2018 roku. Roszczenie to ma charakter odszkodowawczy; jego celem jest naprawienie szkody doznanej przez powodów wskutek śmierci męża i ojca. Powodowie skierowali te roszczenia do (...) SA z siedzibą w W..

Zgodnie z art. 34 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Natomiast według art. 35 ustawy, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Jak to wynika z przytoczonych przepisów zakład ubezpieczeń odpowiada w razie i w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy samochodu, którego ruchem została wyrządzona szkoda.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawała okoliczność, iż w dniu 21 czerwca 2018r. w Ś., na odcinku drogi wojewódzkiej nr (...) doszło do wypadku drogowego o następującym przebiegu: F. H. kierując samochodem osobowym marki R. (...) o nr rej. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności i nie dostosował prędkości do warunków i okoliczności panujących na drodze, w następstwie czego na łuku drogi nie opanował pojazdu i zjechał na prawe pobocze, do rowu. Samochód przewrócił się, czym nieumyślnie spowodował wypadek, w wyniku czego pasażer pojazdu P. F. doznał poważnych obrażeń ciała skutkujących jego śmiercią w dniu 4 lipca 2018 roku.

Odpowiedzialność za wypadek jest odpowiedzialnością deliktową, która zgodnie z art. 415 k.c. polega na tym, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Poza sporem w przedmiotowej sprawie pozostawał również fakt, że legitymowanym biernie w niniejszej sprawie było pozwane towarzystwo ubezpieczeń, na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody spowodowane ruchem tych pojazdów, którą w dniu zdarzenia objęty był samochód osobowy, którym kierował sprawca wypadku.

Wypadek skutkujący rozległymi obrażeniami, które doprowadziły do śmierci P. F., miał miejsce w 2018 roku, a więc powstała szkoda przewidziana w art. 446 k.c. Podkreślić należy, że unormowania zawarte w art. 446 k.c. są wyjątkiem od zasady, że roszczenia odszkodowawcze zostają przyznane jedynie osobom bezpośrednio poszkodowanym, w szczególności przeciwko, którym był skierowany czyn niedozwolony. Uruchomienie roszczeń z art. 446 k.c. warunkuje śmierć poszkodowanego na skutek doznanego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. (G. Bieniek, Komentarz do kodeksu cywilnego. Zobowiązania. Tom I, Warszawa 2009 r., Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, wydanie IX, s. 851).

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c., sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę spowodowaną m.in. śmiercią męża, czy rodzica. Tego rodzaju przeżycia nie dają się oczywiście w sposób prosty i adekwatny przeliczyć na pieniądze, jednakże orzecznictwo sądów wypracowało pewne kryteria, które są pomocne przy określaniu wysokości zadośćuczynienia w każdym konkretnym przypadku.

O wysokości zadośćuczynienia decyduje rozmiar krzywdy. Determinują go: wiek osoby najbliższej zmarłemu, dramatyzm jej doznań, konsekwencje straty najbliższej osoby dla jej psychiki (długotrwałość i intensywność negatywnych doznań, cierpienie moralnych i wstrząsu psychicznego, ewentualne wystąpienie zaburzeń psychicznych, nie przybierających postaci rozstroju zdrowia), zdolność przezwyciężenia doznanej traumy i odnalezienia się w nowej sytuacji. Dodać także należy, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądów, zadośćuczynienie za krzywdę winno mieć ekonomicznie odczuwalną wartość, jednak jego wysokość musi być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia ma bowiem służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia. Nie może być więc nadmierna. Wskazać należy, że każdy przypadek należy traktować indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego.

Z uwagi na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym przypadku odpowiedniej sumy z tytułu zadośćuczynienia pozostawione zostało przez ustawodawcę sądowi, który dysponuje wówczas większym zakresem swobody, niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia. Jak wskazuje się w literaturze, współcześnie dominuje zapatrywanie, że spośród funkcji spełnianych przez zadośćuczynienie podstawową jest funkcja kompensacyjna - suma pieniężna przyznana z tytułu zadośćuczynienia ma przede wszystkim wynagrodzić i złagodzić cierpienia fizyczne oraz psychiczne poszkodowanego wywołanego utratą osoby bliskiej oraz utratę radości życia, a zatem nie powinno ono mieć na celu wyrównania strat poniesionych przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. (zob. A. Śmieja w: "System prawa cywilnego. Tom 6. Prawo zobowiązań- część ogólna" red. A. Olejniczak, Warszawa 2009 r., s. 702-703). Czynniki te zależą zwykle od wieku poszkodowanego, jego osobistej sytuacji, a także od tego, czy wyrządzona krzywda ma charakter odwracalny i przemijający, czy też trwałe. Słusznie wskazuje się przy tym, że niekiedy - w zależności od rodzaju naruszonego dobra prawnego - wpływ na wysokość zadośćuczynienia może mieć również sytuacja materialna poszkodowanego, a przede wszystkim - jego zła sytuacja materialna, która nie pozwala mu samodzielnie w żaden sposób załagodzić cierpienia i negatywnych przeżyć. W zależności od okoliczności konkretnej sprawy wpływ na rozmiar zadośćuczynienia mogą mieć i inne czynniki, np. stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania uszczerbku niematerialnego. Niewątpliwie jednak w przypadku naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej, gdy rodzina żyje zgodnie i jest ze sobą mocno związana, śmierć jej członka może stanowić dla innych członków rodziny duży wstrząs i może rodzić ogromne cierpienia psychiczne. Jest to bowiem szkoda o charakterze trwałym, której skutków nie da się już odwrócić. Rozmiary krzywdy są tym większe, im mocniejsza była więź pomiędzy członkami rodziny.

Z punktu widzenia wyżej wskazanych kryteriów krzywdę powódki M. F. (1) trzeba ocenić jako znaczną. Powódkę łączyła ze zmarłym długoletnia, bardzo silna, pozytywna więź. Był on dobrym, pomocnym mężem, okazywał jej miłość i przywiązanie, zapewniał poczucie bezpieczeństwa. Celebrował uroczystości i inicjował spotkania rodzinne. Małżonkowie byli szczęśliwym, zgodnym, kochającym się małżeństwem przez 23 lata. Rozerwanie tak silnej więzi małżeńskiej przez niespodziewaną śmierć poszkodowanego wywołało u powódki wiele negatywnych uczuć (smutek, żal, tęsknota, poczucie straty, osamotnienia). Powyższe uczucia potęgowała niemożność „ostatniego pożegnania się z mężem”. Emocje te towarzyszyły powódce z dużą intensywnością. Choć z opinii biegłej wynika, że M. F. (1) jest na etapie reorganizacji w procesie przeżywania żałoby, to uczucia te z całą pewnością nadal są obecne w życiu powódki i stanowią dla niej źródło cierpienia. Powódka nie mogła pogodzić się ze śmiercią męża. W pierwotnym okresie, czekała na jego powrót do domu. W mniejszym lub większym stopniu negatywne emocje związane ze śmiercią męża będą jej towarzyszyć do końca życia. Stany te jednak nie uniemożliwiają powódce normalnego funkcjonowania. Obecnie M. F. (1) od dłuższego czasu nie korzysta z pomocy psychologicznej.

Sąd uznał za odpowiednie do krzywdy powódki, zadośćuczynienie w łącznej wysokości 120.000 zł. Z uwagi na to, że otrzymała ona już od pozwanego z tego tytułu kwotę 40.809 zł, zasądzeniu na jej rzecz podlegało 79.191 zł, o czym Sąd orzekł w punkcie 1 wyroku. Zdaniem Sądu przyznana powódce kwota uwzględnia w wystarczającym stopniu wszystkie elementy krzywdy związanej z utratą męża. Bierze zatem pod uwagę bliskość więzi wynikającą z wieloletniego, ponad dwudziestoletniego pożycia małżeńskiego, poczucie osamotnienia, pustki, bólu i strapienia związanego z samodzielnym życiem. Z drugiej strony ma na względzie niepowikłany proces żałoby, łagodzący wymiar wpływu czasu od śmierci osoby bliskiej, konkretne wsparcie członków rodziny w przewyżnianiu problemów dnia codziennego i kryzysów emocjonalnych.

A. F. w chwili straty ojca miał 23 lata. Z ojcem łączyła go silna więź. Cierpienia po stracie ojca obejmowały sferę emocjonalną i rodzinną powoda. Kilka razy korzystał z pomocy psychologicznej. Przeżywana przez niego reakcja żałoby miała prawidłowy i adekwatny do doznanej straty przebieg. Obecnie, choć powód zaakceptował utratę ojca, to nie przepracował jeszcze elementu przebaczenia. W dalszym ciągu żywi negatywne emocje w stosunku do sprawcy wypadku. Brakuje mu ojca. A. F. wychodzi z żałoby. Prawidłowo funkcjonuje w sferze życia zawodowego czy rodzinnego.

W. F. w chwili śmierci ojca miał lat 20. Także w jego przypadku nagłe rozerwanie tej więzi przez niespodziewaną i gwałtowną śmierć ojca musiało wywołać i wywołało wiele silnych, negatywnych uczuć (smutek, żal, przygnębienie, lęk, poczucie straty, bezradności, pokrzywdzenia). Powód dobrze wspomina ojca. Szczególnie okres po swoim wypadku, gdy opiekował się nim i uczył chodzić o kulach. Do powyższej kwestii podchodzi bardzo emocjonalnie. Po wypadku i śmierci ojca, powód nie chciał z nikim rozmawiać, opadły mu chęci do nauki. Obecnie ma plany na przyszłość, a z sytuacjami stresowymi radzi sobie uprawiając aktywność fizyczną. Proces reorganizacji żałoby jest w fazie zakańczania.

Powód M. F. (2) miał bardzo dobre relacje z ojcem. Wspólnie z braćmi i nim jeździli na ryby. Ojca wspomina jako zaradnego, odczuwa jego brak. Obecnie nie przejawia objawów depresji. Entuzjastycznie patrzy w przyszłość. Około 2-3 miesiące po pogrzebie powód zaakceptował fakt śmierci ojca, jednak wspomnienia z nim związane pozostają nadal żywe. Nadal u powoda utrzymuje się smutek po jego stracie, jednak reakcje te nie uniemożliwiają powodowi normalnego funkcjonowania.

W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia, mające wpływ na rozmiary należnego powodom A., M. i W. F. zadośćuczynienia, należną kwotą za krzywdę związaną ze śmiercią ojca jest łączna kwota 75.000 zł. Wobec tego, że otrzymali już z tego tytułu od pozwanego 28.938 zł, zasądzeniu podlegało pozostałe 46.062 zł na rzecz każdego z nich. (pkt 3,5,7 wyroku). Kwoty te, zdaniem Sądu spełniają kryterium odpowiedniości i jednocześnie rekompensują doznaną przez powodów krzywdę. Sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia w wyższej – żądanej przez powodów kwocie, dlatego powództwo tych powodów w pozostałym zakresie oddalił. Oczywiście nie ma szans na to, żeby utrata ojca została powodom kiedykolwiek zrekompensowana i zawsze towarzyszyć im będą związane z tym przykre uczucia, jednak z biegiem czasu powinny one słabnąć. Nie ma też podstaw do wniosku, że to zdarzenie odcisnie jakieś trwałe, negatywne piętno na ich przyszłym życiu. Sąd wziął pod uwagę, że P. F. dbał o bezpieczeństwo materialne rodziny, był w dużym stopniu zaangażowany w wychowanie dzieci i życie domowe, poświęcał czas zarówno żonie jak i dzieciom. Tym samym był stale obecny w życiu powodów, dbał o ich emocjonalne i materialne potrzeby. P. F. gwarantował również rodzinie poczucie stabilności, przewidywalności i bezpieczeństwa.

O odsetkach za opóźnienie orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych (art. 481 § 2 zd. 1 k.c.).

Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Natomiast w myśl zdania pierwszego ust. 2 art. 14, w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Powodowie domagali się zasądzenia ustawowych odsetek od kwoty dochodzonego zadośćuczynienia od dnia 14 lutego 2020 r. Zasadność ustalenia początkowej daty biegu odsetek powodowie uzasadnili tym, że pozwany w ciągu 30 dni od dnia zgłoszenia szkody, tj. od dnia 14 stycznia 2020 roku, miał możliwość oceny krzywdy doznanej przez powodów i przyznania im zadośćuczynienia w wysokości odpowiadającej przepisom prawa i zasadom słuszności. Z kolei pozwany twierdził, że ewentualne odsetki winny być zasądzone od dnia wyrokowania, z uwagi na to, że jest ono przyznawane w ramach tzw. uznania sędziowskiego.

Sąd nie zgadza się poglądem pozwanego, według którego początek biegu ewentualnych odsetek za opóźnienie od kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia powinien być ustalany na dzień wydania wyroku, a to z uwagi „sędziowskie uznanie” przy ustalaniu sum należnych poszkodowanym z tego tytułu. Taki pogląd rzeczywiście pojawiał się w dawniejszym orzecznictwie, ale spotkał się on z uzasadnioną krytyką. Obecnie dominuje pogląd, że odsetki od zadośćuczynienia należą się od dnia określonego w wezwaniu do zapłaty kwoty zadośćuczynienia (wyrok Sądu Najwyższego z 18.02.2010 r., II CSK 434/09). Zasada ta doznaje wyjątków sytuacji, w której obowiązujące przepisy wskazują termin, w którym świadczenie powinno zostać wypłacone i z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Biorąc pod uwagę, że zgłoszenie szkody w niniejszym postępowaniu nastąpiło dnia 14 stycznia 2020 roku, tym samym zgodnie z wyższej powołanymi przepisami, ubezpieczyciel w ciągu 30 dni powinien wypłacić należne zadośćuczynienie. Tym samym data jego wypłaty upłynęła dnia 14 lutego 2020 roku, a od dnia 15 lutego 2020 roku winny zostać naliczone odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 i 100 k.p.c.

Stosownie do treści art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 § 3 k.p.c.).

Zgodnie z treścią art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Orzekając o kosztach Sąd miał na uwadze, że powodów łączyło jedynie współuczestnictwo formalne (w tym zakresie Sąd podziela linię orzecznictwa, której reprezentantem jest wyrok Sądu Najwyższego z 16 października 2008 r., III CSK 143/08, publ. w zbiorze LEX nr 470015). Zatem, każdemu z nich przysługiwało odrębne prawo domagania się zwrotu wynagrodzenia pełnomocnika procesowego i konsekwentnie pełnomocnikowi pozwanego przysługiwało odrębne wynagrodzenie w zakresie roszczenia każdego z powodów.

Postanowieniem Sądu z dnia 4 grudnia 2020 roku powodowie zostali zwolnieni z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w zakresie opłaty od pozwu powyżej kwoty 2.000 zł.

Powódka M. F. (1) domagała się zasądzenia od pozwanego tytułem zadośćuczynienia kwoty 79.191 zł i taką też kwotę na jej rzecz zasądzono. Oznacza to, że powództwo uwzględniono w 100 %. Powódka ma zatem prawo domagać się od pozwanego zwrotu całości poniesionych przez siebie kosztów procesu.

Na poniesione przez powódkę koszty składają się: opłata od pozwu – 2.000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika - 5.400 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł. Łącznie 7.417 zł. (punkt 2 wyroku).

Powodowie A. F., M. F. (2) i W. F. wygrali proces w ok. 50 % . Na poniesione przez nich koszty złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 2.000 zł od każdego z powodów. W związku z powyższym dokonując wzajemnego rozrachunku, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 1.000 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Jednocześnie z uwagi na to, że każda ze stron w mniej więcej w równej części wygrała jak i przegrała proces, Sąd zniósł między stronami koszty zastępstwa procesowego. (pkt. 4,6,8).

Z uwagi na niełatwą sytuację życiową i materialną powodów, wynikającą ze złożonych do akt sprawy oświadczeń o stanie majątkowym w punkcie 9 wyroku odstąpiono od obciążania powodów A. F., W. F. i M. F. (2) nieuiszczonymi kosztami sądowymi (art. 113 ust. 2 i 4 uoksc).

Część kosztów w niniejszym procesie została tymczasowo pokryta ze środków Skarbu Państwa. Opłata od pozwu przypadająca na powodów wynosić powinna odpowiednio – 3.960 zł na powódkę M. F. (1) oraz 4.054 zł na każdego z powodów. Z uwagi na to, że powodowie zwolnieni byli z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w zakresie opłaty od pozwu powyżej kwoty 2.000 zł i uiścili kwotę po 2.000 z, to nieuiszczona (do rozliczenia) z tytułu opłaty od pozwu pozostała więc kwota : 1.960 zł – od M. F. (1) i kwota 2.054 zł od każdego z powodów. Połowa opłaty pobierana w każdej sprawie to 1.027 zł. Powyższą kwotę należało pomnożyć przez liczbę powodów (tj. M., A. i W., rodzeństwa F.), co daje kwotę 3.081 zł. (art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c.),

W niniejszej sprawie sporządzona została opinia biegłej psycholog, której koszt wynosił 1.227,30 zł. Z racji tego, że globalnie roszczenia powodów uwzględniono w ułamku 2/3, z tego tytułu należało ściągnąć od pozwanego kwotę 818,20 zł. (pkt 10).

Sędzia Jan Sterczała